

W pracy doktorskiej zajmuję się badaniem sposobów użytkowania przestrzeni, czyli zespołu czynności, które były wykonywane na trzech stanowiskach archeologicznych, położonych w południowej Polsce: w Dzielnicy (woj. opolskie), Mikulinie (woj. lubelskie) i Pietrowicach Wielkich (woj. śląskie). Miejsca te noszą ślady zróżnicowanego zasiedlenia, o zmiennej intensywności, przypadającego przede wszystkim na okres neolitu, choć sięgającego także wczesnej epoki brązu. O ich wyjątkowości świadczy fakt, że zidentyfikowano tam pozostałości monumentalnej prehistorycznej architektury, której elementami były rowy i towarzyszące im zapewne nasypy i palisady. Podobne założenia pojawiają się w krajobrazie kulturowym Europy Środkowej począwszy od 6-tego tysiąclecia BC, będąc jednym z przejawów różnorodnego rozwoju neolitycznych społeczności rolniczych. Znaczenie tych miejsc nie jest oczywiste i pozostaje przedmiotem debaty, toczącej się od lat w archeologii europejskiej. Do kwestii tej podchodzono z różnych perspektyw interpretacyjnych, akcentując zarówno ich hipotetyczne aspekty utylitarne (fortyfikacje, refugia, zagrody dla bydła, centra produkcji), jak i kulturotwórcze lub obrzędowo-rytualne.

Chcąc włączyć się do tej dyskusji, kluczowe wydaje się rozpoznanie zespołu czynności wykonywanych w pradziejach w obrębie tych założeń, w pierwszym zaś rzędzie, sposobów wykorzystania rowów i konstrukcji ziemno-drewnianych, które są ich wyróżniającym elementem. W zamierzeniu, prace te mają doprowadzić do udzielenia odpowiedzi na pytania: Do czego służyły te struktury? Jakie czynności wykonywano w ich obrębie? Jak długo były wykorzystywane?

Podstawowym problemem archeologów prowadzących badania na stanowiskach prehistorycznych, jest kwestia właściwego powiązania odkrytych reliktyw przeszłości – zabytków ruchomych, struktur, grobów – z dawnymi zachowaniami ludzkimi. Jako badacze, dążymy do możliwie dokładnego poznania minionej rzeczywistości, na podstawie wysoce fragmentarycznego zbioru śladów materialnych; im bardziej jest on wybrakowany, tym uboższa narracja na temat przeszłości. Z tego względu, realizacja celu naukowego powstającej dysertacji zakłada pozyskanie nowych, wszechstronnych danych, które umożliwią ukazanie sekwencji wydarzeń, składających się na historię wykorzystania rowów na badanych stanowiskach.

Prace bazują na założeniu, że dawna aktywność kulturowa i procesy naturalne, pozostawiły po sobie ślady, w formie specyficznych własności fizycznych i chemicznych gleb i osadów, wypełniających wkopy tych struktur. Kluczową rolę w odczytaniu charakterystyki tych cech, ma innowacyjna procedura, oparta w głównej mierze na obserwacjach mikroskopowych i oznaczeniach fizykochemicznych próbek glebowych, uwzględniająca jednocześnie wyniki analiz geofizycznych, archeologicznych, antropologicznych, archeobotanicznych, zoologicznych i datowań radiowęglowych. Taka kombinacja, wykorzystująca potencjał danych w skali „mikro”, pozwala na identyfikację uniwersalnych wyznaczników szerokiego spektrum procesów naturalnych i działań kulturowych, m.in. erozji/sedymentacji, pedogenezy, zasypywania, depozycji odpadów pokonsumpcyjnych i poprodukcyjnych. W efekcie, możliwe są wnioski na temat sposobów wykorzystania obiektów w przeszłości i pradziejowej aktywności ludzkiej w obrębie założeń.

Stanowiska, na których odkryto relikty monumentalnej prehistorycznej architektury w postaci rowów i towarzyszących im najpewniej konstrukcji ziemno-drewnianych, wyróżniają się jako elementy dawnego krajobrazu kulturowego, lecz ich rola pozostaje niejasna. Prowadzone na nich wykopaliska przynoszą zaskakujące informacje, sugerujące zróżnicowanie funkcjonalne. Założenie w Dzielnicy jawi się więc jako osada otoczona rowami, choć jednocześnie wiadomo, że niektóre z tych obiektów, były w istocie serią wkopanych w siebie, wydłużonych jam. Na wielofazowym stanowisku w Mikulinie, w przestrzeni pomiędzy dwoma rowami, odkryto pochówki ludzkie, zaś teren ogrodzony podwójnym systemem rowów w Pietrowicach Wielkich, nie wykazuje śladów stałego zasiedlenia, przy czym w jego obrębie znajdowały się jamy zawierające depozyty, prawdopodobnie o znaczeniu wotywnym. Rosnąca w ostatnich latach liczba odkryć podobnych założeń sprawia, że warto skierować uwagę na tę kwestię i zaproponować jednocześnie nową procedurę pozyskiwania informacji, które są konieczne, by wyjaśnić zawiłe historie wykorzystania rowów i użytkowania przestrzeni tych miejsc w pradziejach.